



# Nasza Matka



Nr 5(91) maj 2014 (rok 9)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

## Maj - miesiąc Matki Bożej

Maj od niepamiętnych czasów poświęcony jest czci Matki Bożej. Kiedy wszystko w przyrodzie kwitnie, pachnie i śpiewa, zwracamy się do Matki Jezusowej. To jest tak, jak w rodzinie. Kiedy człowiek jest jeszcze dzieckiem i przeżywa okres, który potem z perspektywy lat będzie nazywał najpiękniejszym czasem życia, okres dzieciństwa - wtedy pierwszą i najbliższą, kochającą nade wszystko osobą jest dla niego matka.

Podobnie jest w maju. Cała przyroda przeżywa jakby odnawiające się dzieciństwo. Człowiek poddaje się urokowi tego miesiąca i jest to najlepszy moment, by pomyśleć o Matce nas wszystkich - Maryi. Pisała przed laty Maryla Wolska:



(...)

*Wszystko mówi dziś do Ciebie,  
Głosy ludzkie, kwietne, wietrzne  
I doczesne, i przedwieczne,  
Wszystko się u stóp Twych kaja,  
Pąki w sadach, ziarna w glebie,  
Wszystko garnie się do Ciebie,  
Ty gwiazdzista Pani Maja...!*

Wraz z chrześcijaństwem w naszym kraju rozwijał się też kult maryjny. Myśli, jakie reprezentował, były tak podniosłe i atrakcyjne, że na nich opierało się w dużej mierze życie religijne naszych przodków, one stanowiły także natchnienie poetów i źródło tematów modlitewnych. Jedną z najstarszych świątyń polskich - katedra gnieźnieńska, zbudowana staraniem Mieszka I, otrzymała tytuł Maryi Wniebowziętej. >>>

## SŁOWO BOŻE

(Łk 6, 20 - 23)

A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: «Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą, i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako niecne: cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.

Opiece Matki Bożej oddano również katedry w Płocku, Włocławku, we Lwowie. Jej imię nosiły opactwa i kolegiaty w Sandomierzu, Kaliszu, Łęczycy i Opatowie. Jedne z najstarszych świątyń Krakowa i Gdańska nazwane zostały mariackimi, poświęcone bowiem zostały szczególnej czci Bożej Rodzicielki.

Kronikarz polski Gall Anonim opowiada o Bolesławie Krzywoustym, że podczas marszu na Kołobrzeg "zarządził odprawienie nabożeństwa do Maryi świętej", co następnie z pobożności przyjął za stały zwyczaj. Tenże król, po oślepieniu brata Zbigniewa, odmawiał codzienne, w formie aktu pokuty, między innymi modlitwami, również Godzinki o Najświętszej Maryi Pannie. Na przełomie wieku XIII i XIV wiele kazań poświęcono tematyce maryjnej. Arcybiskup Świnka w roku 1285 nakazał księżom odmawiać jako stałą modlitwę Zdrowaś Maryjo. Od wieku XV powstawały w Polsce bardzo liczne bractwa religijne i literackie, mające na celu szerzenie kultu Matki Bożej.

Szybko rozwijająca się pobożność maryjna czyniła zadość dwóm naturalnym, głęboko ludzkim potrzebom. Maryja jest wzorem moralnej czystości i jako Matka Boga najpewniejszą Opiekunką i pomocą we wszystkich potrzebach. Polak średniowiecza, pełen wad i naturalnej słabości, odczuwał potrzebę istnienia wzoru doskonałości, który mógłby, choćby w jakimś stopniu, naśladować.

Na długo przed oficjalnym ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, pobożność polska przypisywała Matce Jezusa wolność od zmyś pierworodnej. W nieporadnej jeszcze polszczyźnie, śpiewali o Maryi nasi praojcowie: "Nad anioły jesteś Panno podwyższona, pierwej grzechem nie zmazana, z duszą ciałem w niebo wzięta". Tronem królestwa niebieskiego, kwiatem czystości panieńskiej, korzeniem

czystości, radością aniołów i miłością wszystkich grzeszników nazywa Maryję XV-wieczna pieśń polska.

W polskiej pobożności postać Maryi - Matki Chrystusa posiadała zawsze cechy konkretne, bardzo ludzkie - ukazywano Ją jako zbliżającą się do ludzi, znającą ból i cierpienie. Śmierć Jezusa, będąca przyczyną boleści Maryi, faktem wpisanym w dogmat odkupienia, jest równocześnie zdarzeniem czyniącym Jezusa i Jego Matkę tak bardzo nam bliskimi. Wszystkie nabożeństwa maryjne były dla Polaków szkołą, w której w sposób konkretny poznawali teologiczne prawdy wiary i mogli godnie oddawać cześć swej Królowej.

Gdy w 1837 roku dotarło do nas nabożeństwo majowe, bardzo szybko zaczęło się upowszechniać w wielu stronach kraju, choć jeszcze nieoficjalnie. Dopiero w 1852 roku po raz pierwszy oficjalnie nabożeństwo takie odprawiono w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Po 30 latach trafiło ono już do wszystkich parafii i stało się bardzo popularne. Nabożeństwo to jest pochwalnym hymnem ku czci Bogurodzicy, w miesiącu Jej poświęconym, kiedy w Litanii loretańskiej wysławiamy Ją przeróżnymi tytułami, prosząc, by była dla nas, wędrowców ziemi, najlepszą Matką.

### **Zacytujmy na koniec fragment wiersza nieznanego poety:**

*Ty, która kwieciami majowym swe szaty  
Przystrajasz: ludu Patronko odwieczna,  
Co ziemię w maju przyozdabiasz  
w kwiaty,  
Kiedy nam wiosna zakwita słoneczna,  
I kiedy ziemia budzi się uśpiona,  
Bądź pozdrowiona...!*

Jan Uryga



# “W blasku hebanowego krzyża”

Ks. Mieczysław Kijaczek

Fragmety - przedruk za zgodą autora.

## Lwy z Masasi i węże

14 marca 1986

Dwa miesiące temu brat Wincent Mrope spotkał osiem lwów na drodze, kiedy jechał ciężarówką z Tundro do Masasi. Widział je w okolicach Likokony.

Kilka tygodni temu dotarła do nas wiadomość o lwach w Lupaso i Liwale, które atakują nie tylko bydło, ale i ludzi. W ostatnim czasie lew przechadzał się po okolicznych wioskach niedaleko Masasi, ale był też widziany w samym mieście. Ten sam lew był też dwa razy tuż za płotem okalającym nasz dom w Masasi. Chciał napić się wody, która sączy się z niewielkiego źródła. Zawodowy myśliwy mówił, że ten lew zabił dwie kobiety i kilka cieląt. Miejscowi ludzie są przerażeni i opowiadają różne historie o tym dziwnym lwie, czasem połączone z przywoływaniem czarów. Jedna z nich mówi, że gdy myśliwi śledzą lwa, jego lwie ślady nagle zmieniają się w ślady człowieka. Prawda zaś jest taka, że wysokie w tym czasie trawy dają lwu dobry kamuflaż i doskonałą ochronę, a przy tym bardzo łatwo jest o pomieszenie się różnych śladów. Lew też nigdy nie wróci, by dokończyć ucztę z ofiary upolowanej poprzedniego dnia, bo lubi tylko świeże pożywienie.

Wąż dostał się do pompy wodnej w parafii Nachingweja i spowodował zniszczenie silnika napędzającego tę pompę. Zielona mamba z drzewka nerkowca weszła do silnika betoniarki w Namiungo. Wąż uciekł dopiero wtedy, gdy zaczęto spryskiwać miejsce jego nowego pobytu naftą.

siadł Eugeniusz Reśliński został ukłuty przez skorpioną, gdy wkładał półbuty, których przez kilka dni nie używał. Drugi skorpion, o wiele większy, czaił się przy drzwiach i usiłował się dostać do środka, ale nie mógł z prostego powodu: był trochę większy od szczeliny, przez którą chciał wejść. I z pewnością nie chciał się dostać do środka na duchową rozmowę z Magistrem nowicjatu. W czasie spotkania konsulty misyjnej, odbywającego się w altance naszego domu

w Masasi, zielony wąż drzewny bardzo przstraszył br. Donalda. Po tej wizycie spotkanie stało się jeszcze bardziej emocjonujące.

## Jeszcze o węzach, krokodylu i lwach

3 sierpnia 1986

Księża Zdzisław i Luke byli bardzo zdziwieni, widząc głowę węża wystającą z dziurki od klucza w zamku drzwi pokoju rekreacyjnego w Masasi. Ów wąż chciał chyba z nami spędzić rekreację. Był na tyle cieniutki, by wpełznąć przez dziurkę od klucza i swoje ponadsześćdziesięciocentymetrowe ciało ukryć w zamku od drzwi, ale mimo usilnych starań nie udało mu się oszukać księży, którzy raczej preferują gości w osobach ludzkich.

Ksiądz Karol Szojda również preferuje wożenie pasażerów w ludzkich postaciach. Jednakże któregoś dnia, prowadząc samochód drogą z Morogoro, zobaczył węża, który z początku siedział w okolicach silnika, a potem zrobiło mu się za gorąco, więc zdecydował prześlizgnąć się w okolice układu kierowniczego i pilotować kierowcę. Jesteśmy szczęśliwi, że ks. Karol w takiej sytuacji nie zapomniał, że ma jeszcze w samochodzie hamulce.

Przez wiele nocy krokodyl składał wizytę w stawie należącym do wspólnoty w Namiungo i raczył się wspaniałym posiłkiem z hodowanych tam smacznym ryb. Nie powiodło się wiele prób pochwylenia nieproszonego gościa aż do chwili, gdy postanowiono użyć lekarstwa, jakie stosuje się podczas przyrządzania kąpieli dla bydła. Nafaszerowano tym lekarstwem kawałki mięsa i pozostawiono na brzegu, sądząc, iż krokodyl z chęcią przetrzuci się na inne mięso, rezygnując na chwilę z diety. Krokodyl skusił się na pikantny smakołyk i ... padł bez ruchu. Wspólnota krótko cieszyła się spokojem w stawie, bo teraz mają innego smakosza ryb: wielką jaszczurkę.

>>>

# Strona Żywego Różańca

## Intencje różańcowe na maj 2014 r.

### Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

#### Intencja ogólna:

Aby środki przekazu były narzędziami w służbie prawdy i pokoju.

#### Intencja misyjna:

Aby Maryja, Gwiazda Ewangelizacji, kierowała misją Kościoła, głoszącego Chrystusa wszystkim narodom.

Nie tak dawno lwy grasowały w okolicach Lupaso, Makanya, Masasi i Liwale. Teraz nowa grupa lwów pojawiła się w okolicach Tunduru. Dotychczas ich łupem padło piętnaście osób. Jedną z ofiar był pracownik państwowy zajmujący się sprawami myślistwa. On też planował wielkie polowanie na lwy kilka dni później. Lwy pozostawiły po urzędniku tylko głowę, aby można było urządzić pogrzeb.

Każdy gość w afrykańskiej tradycji jest postrzegany jako Boże błogosławieństwo - tylko nie złodziej. Złodzieje złapani na gorącym uczynku są w większości wypadków na miejscu zabijani. Złodzieje też są problemem dla wielu naszych placówek misyjnych. Często wycinali dziury w dachu nad pomieszczeniem z częściami zapasowymi, bo jest zrobiony z aluminiowej blachy. Podobnie niszczone dachy na domach sióstr. Nigdy nie udało się nam złapać żadnego złodzieja, aż do Wielkiego Piątku, do godziny 20.45. Złapanego na gorącym uczynku złodzieja dostarczyliśmy na posterunek policji, ale podobno o północy im uciekł. Po naszej bardzo ostrej interwencji został złapany ponownie, a że nie udało mu się znowu uciec, powędrował na długi "odpoczynek" do więzienia. Nadal cieszy się życiem i chyba dziękuje ks. Zdzisławowi i ks. Andrzejowi, że mając naładowane karabiny; nie oddali do niego strzałów.

Ksiądz Eugeniusz Reśliński chciał przełożyć przewody elektryczne z drewnianego słupa, który miał być zastąpiony metalowym. Tym razem jednak nie wziął pod uwagę faktu, że termyty też są bardzo pracowite, a przekonał się o tym dopiero, gdy drewniany słup przewrócił się, pozostawiając ks. Eugeniusza wiszącego na drutach. Członkowie wspólnoty z Namiungo byli zaskoczeni, widząc swojego superiora wiszącego między niebem a ziemią, i szybko ruszyli mu na ratunek. Księżę Eugeniuszu, to jest kolejny dowód na to, że kandydaci, postulanci, nowicjusze i profesji nie są jeszcze tobą zmęczeni.

Jeden z naszych ostatnich gości, pracujący w naszym domu generalnym w Rzymie, odwiedził Masajów z parafii Mandera. Masajowie przyjęli go bardzo serdecznie, ubrani w swoje tradycyjne stroje, pozowali do wspólnych fotografii, ofiarowali nawet prezent w postaci kozy oraz swój tradycyjny napój: krowie mleko zmieszane z krwią zwierzęcą. Nasz gość wymówił się jednak od wypicia napoju, zaślaniając się dolegliwościami żołądkowymi. Ten sam gość uskarżał się również na problemy żołądkowe dwa lata wcześniej, kiedy podczas wizytacji także odmówił napoju oferowanego przez Masajów. Może jest coś nie tak z włoskimi posiłkami serwowanymi w naszym domu generalnym.

# INTERCJE MSZALNE

Maj 2014

<b>Czwartek</b>	<b>1 maja</b>	<b>Piątek</b>	<b>16 maja</b>
18 <sup>00</sup>	O powołania	18 <sup>00</sup>	R. Kędzia
<b>Piątek</b>	<b>2 maja</b>	<b>Sobota</b>	<b>17 maja</b>
18 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	
<b>Sobota</b>	<b>3 maja</b>	<b>Niedziela</b>	<b>18 maja</b>
8 <sup>00</sup>	R. Jarczyk	8 <sup>00</sup>	R. Kołodziej
10 <sup>00</sup>	W int. strażaków i ich rodzin	10 <sup>00</sup>	Chrzest
<b>Niedziela</b>	<b>4 maja</b>	14 <sup>30</sup>	1) R. Kurpas 2) 25 lecie kapłaństwa ks. Alojzego Gorola SDS
8 <sup>00</sup>		<b>Poniedziałek</b>	<b>19 maja</b>
10 <sup>00</sup>	I Komunia św.	18 <sup>00</sup>	R. Kokot
14 <sup>30</sup>	R. Pisarska	<b>Wtorek</b>	<b>20 maja</b>
<b>Poniedziałek</b>	<b>5 maja</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>		<b>Sroda</b>	<b>21 maja</b>
<b>Wtorek</b>	<b>6 maja</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>		<b>Czwartek</b>	<b>22 maja</b>
<b>Sroda</b>	<b>7 maja</b>	18 <sup>00</sup>	Za + ks. proboszcza Piotra Jarząbka / 2 rocz. śm./
18 <sup>00</sup>		<b>Piątek</b>	<b>23 maja</b>
<b>Czwartek</b>	<b>8 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Kawka
18 <sup>00</sup>		<b>Sobota</b>	<b>24 maja</b>
<b>Piątek</b>	<b>9 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Gren
18 <sup>00</sup>	Za + Annę Mazur w 30 dn. po śmierci	<b>Niedziela</b>	<b>25 maja</b>
<b>Sobota</b>	<b>10 maja</b>	8 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>	R. Geisler	10 <sup>00</sup>	R. Janik
<b>Niedziela</b>	<b>11 maja</b>	14 <sup>30</sup>	R. Gorol
8 <sup>00</sup>	R. Młoczek	<b>Poniedziałek</b>	<b>26 maja</b>
10 <sup>00</sup>	R. Roc. I Komunii św.	18 <sup>00</sup>	
14 <sup>30</sup>	Za + Piotra Haratyk w 30 dn. po śmierci	<b>Wtorek</b>	<b>27 maja</b>
<b>Poniedziałek</b>	<b>12 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Kondraciuk
18 <sup>00</sup>		<b>Sroda</b>	<b>28 maja</b>
<b>Wtorek</b>	<b>13 maja</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>	Fatimska	<b>Czwartek</b>	<b>29 maja</b>
<b>Sroda</b>	<b>14 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Kalisz
18 <sup>00</sup>		<b>Piątek</b>	<b>30 maja</b>
<b>Czwartek</b>	<b>15 maja</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>	Za + Józefa Wawrzyniaka i rodziców z obu stron	<b>Sobota</b>	<b>31 maja</b>
		18 <sup>00</sup>	

# **HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA**

**Maj 2014 - Sierpień 2014**

<b>2 maj 2014</b>	Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej
<b>10 maj 2014</b>	Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej
<b>24 maj 2014</b>	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
<b>7 czerwiec 2014</b>	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
<b>21 czerwiec 2014</b>	Lipińska Beata
	Krajewska Wioleta
<b>5 lipiec 2014</b>	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Golec Aleksandra
<b>19 lipiec 2014</b>	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
<b>2 sierpień 2014</b>	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
<b>16 sierpień 2014</b>	Wesołowska Monika
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie  
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

## Kącik kulinarny: PIECZONY KRÓLIK

### Składniki:

- 1 tuszka królika podzielona na części
- 1 litr maślanki
- sól i pieprz
- 3-5 ząbków czosnku
- 1 łyżka listków świeżego rozmarynu
- 2 łyżki oliwy

### Sposób wykonania :

Mięso królika zalać maślanką, przykryć i odstawić do lodówki na całą noc, aby mięso skruszało.

Następnego dnia umyć mięso z maślanki pod bieżącą wodą. Natrzeć oliwą, solą, pieprzem, przeciśniętym czosnkiem i ziołami. Odstawić na 2 godz.

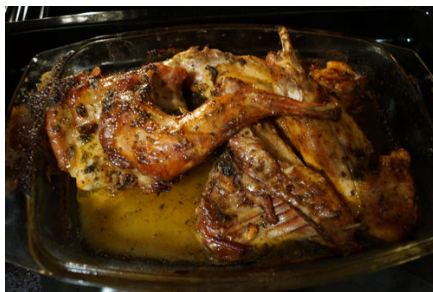
Piekarnik rozgrzać do 190-200 stopni (termoobieg 170 stopni).

Kawałki królika ułożyć w naczyniu żaroodpornym i wstawić do piekarni-

ka. Piec 75-90 minut, do czasu aż mięso będzie miękkie i ładnie przyrumienione.

**Uwaga:** Czas pieczenia zależy od wielkości królika oraz rodzaju piekarnika. Królika można także piec w specjalnie do tego przeznaczonym worku/rękawie foliowym, ale wtedy po około godzinie trzeba go wyjąć, aby ładnie się przyrumienił.

gmb



## Kącik humoru

Wszedł facet do kwaciarni i mówi, że chce kupić jakieś kwiaty.

Ekspedientka:

- Oczywiście, a jakie ma pan na myśli?
- No sam nie wiem...
- Hmm... no to pozwól pan, że pomogę. Co konkretnie pan przeskrobał?

\*

Panienska do narzeczonego:

- Po ślubie będę dzielić z Tobą wszystkie smutki i kłopoty!
- Dziękuję wróbelku, ale ja nie mam żadnych kłopotów.
- Po ślubie będziesz miał...

\*

- Co oznacza linia ciągła?
- Zakaz wyprzedzania.
- A co oznacza podwójna ciągła?
- Naprawdę zakaz wyprzedzania.

\*

Byłem w gościach u sąsiada i założyłem się z nim że zjem całą kaczkę. I co ?

Od tamtej pory sąsiad mnie nie zaprasza.

\*

Ludożercy sortują złapanych białych.

- Zdrowy?
- Zdrowy.
- Na mięso, następny. Zdrowy?
- Chory.
- Chory, na co?
- Na cukrzycę.
- No to na kompot, następny.

\*

Żona mówi do męża:

- Dzisiaj sześć razy przejechałam na czerwonym świetle i policja ani razu mnie nie złapała.
- I co?
- Za zaoszczędzone pieniądze kupiłam sobie nową torebkę.

## **Papież Franciszek: "W całym Kościele jest czas miłosierdzia." (6 marca 2014) fragmenty**

To była intuicja bł. Jana Pawła II. On miał przeczucie, że to był czas miłosierdzia.

Pomyślemy o beatyfikacji i później kanonizacji Siostry Faustyny Kowalskiej, i wprowadził święto Bożego Miłosierdzia. Powoli je rozszerzył i poszedł po tej linii.

W homilii podczas kanonizacji, która miała miejsce w 2000 r., Jan Paweł II podkreślił u Faustyny, że przesłanie Jezusa Chrystusa do Siostry Faustyny sytuuje się czasowo pomiędzy dwiema wojnami światowymi i jest bardzo związane z historią dwudziestego wieku.

I patrząc na przyszłość powiedział: "Co przyniosą nam lata, które są przed nami? Jaka będzie przyszłość człowieka na ziemi? Nie dane nam jest ją poznać. Pomimo to jest pewne, że obok nowego postępu nie zabraknie, niestety, bolesnych doświadczeń. Ale światło Bożego Miłosierdzia, które Pan zechciał jakby powierzyć na nowo światu poprzez charyzmat siostry Faustyny, będzie oświecać drogę ludzi w trzecim tysiącleciu".

To jasne. Tutaj mówi on otwarcie w 2000 r., ale to jest ta rzecz, intuicja, która dojrzała w jego sercu od dłuższego czasu, w jego modlitwie.

Dzisiaj zapominamy wszystko zbyt szybko, także Magisterium Kościoła!

Po części jest to nieuchronne, ale nie możemy zapomnieć wielkich treści, wielkich intuicji i depozytu pozostawionego Ludowi Bożemu. I ten Bożego Miłosierdzia jest jego częścią. Jest depozytem, który on nam dał, ale który pochodzi z wysoka.

Należy do nas jako sług Kościoła, utrzymywać żywe to przesłanie przede wszystkim w przepowiadaniu i w gestach, w znakach, w wyborach pastoralnych, na przykład w wyborze oddania priorytetu dla sakramentu pojednania, a jednocześnie dla dzieł miłosierdzia. Jednak, godzić poprzez Sakrament, także poprzez słowa i poprzez dzieła miłosierdzia.

Przypominają mi się niektórzy z Was, którzy dzwonili do mnie, napisali list, później rozmawiałem telefonicznie...

"Ale Ojczy święty, dlaczego zawziął się na księży?" - ponieważ mówili, że ja dokładam księżom! Nie chcę tutaj dokładać księżom...

Co oznacza miłosierdzie dla księży? Zapytajmy się, co oznacza miłosierdzie dla kapłana, pozwólcie mi powiedzieć: dla nas kapłanów. Dla nas, dla wszystkich nas! Kapłani wzruszają się wobec owiec, jak Jezus, gdy widział ludzi zmęczonych i wyczerpanych jak owce bez pasterza.

Jezus ma "wewnętrzności" Boga, Iza-jasz mówi wiele o tym: jest pełen czułości dla ludzi, szczególnie dla osób odrzuconych, czyli dla grzeszników, dla chorych, o których nikt się nie troszczy...

Tak, na obraz Dobrego Pasterza, kapłan jest człowiekiem miłosierdzia i współ-czucia, bliski swoim ludziom i sługa wszystkich. To jest kryterium pastoralne, które chciałbym bardzo podkreślić: być bliskim! Być bliskim i służyć, ale przede wszystkim być bliskim!

Ta bliskość... Ktokolwiek jest zrano-ny w swoim życiu, w jakikolwiek sposób, może znaleźć w kapłanie uwagę i wysłuchanie...

W sposób szczególny kapłan ukazuje wewnętrznosci miłosierdzia w administrowaniu sakramentu pojednania; ukazuje to w całym swoim zachowaniu, w sposobie przyjęcia, udzielania porad, rozgrzeszania...

Ale to pochodzi od sposobu w jaki on sam we własnej osobie przeżywa sakrament, jak pozwala się obejmować Bogu Ojcu w spowiedzi, i jak pozostaje wewnątrz tego objęcia... Jeżeli ktoś doświadcza tego na sobie, we własnym sercu, może to także dać innym w posłudze. [...]

### **BIULETYN PARAFIALNY**

**RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej**

**Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula**

**Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala**

**Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiałowice, tel.: (032) 226 14 65**

**E-mail: [smilowice@katowice.opoka.org.pl](mailto:smilowice@katowice.opoka.org.pl)**

**strona internetowa: [www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl](http://www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl)**

**(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)**